

FINALNA PRACA:

„Przebudzenie”

Świat od zawsze był zmienny. Z każdą godziną, dniem i miesiącem naukowcy dokonywali odkryć, badacze analizowali niespotykane dotąd próbki, a wynalazcy kreowali coraz to nowsze urządzenia. Miranda Magnes na co dzień stykała się z tymi zmianami. Pracowała w firmie NewAISystems, która monitorowała działanie systemów sztucznej inteligencji, umożliwiających ludziom przeżywanie alternatywnego życia w wirtualnej rzeczywistości podczas snu. Technologia ta, nazywająca się „Another Live”, polegała na wszczepieniu implantu do kory mózgowej. Aktywował się on automatycznie po zaśnięciu. Dzięki niewielkiemu urządzeniu ludzie mogli kreować własnoręcznie wymyślone światy. Kobieta sama posiadała jedno z nich. Każdej nocy doświadczała drugiego życia, które stanowiło ucieczkę od codziennej, jednostajnej rzeczywistości.

28 października Magnes wstała z łóżka, przygotowała się do pracy i wyszła z domu. Od samego rana była w wyśmienitym nastroju, ponieważ poprzedniej nocy, dzięki AL, poznała nową przyjaciółkę. W realnym świecie panie nie darzyły się sympatią, a Miranda wirtualną sferę traktowała jako odrębną rzeczywistość. Idąc ulicą Karmazynową, przyglądała się budynkom, na które spoglądała każdego dnia. Czula aromat świeżo parzonej kawy z pobliskiej kawiarni, wsłuchiwała się w śpiew ptaków. Nagle zauważyła coś niezwykłego. Kolor ścian kamienicy numer 27 był inny niż zwykle. Wczoraj wieczorem mury miały odcień jasnego różu, lecz dziś były koloru intensywnej zieleni. Miranda, uznając z początku wydarzenie za niemożliwe, pomyślała jednak, że choć to mało prawdopodobne, właściciel mógł przemalować budynek w nocy.

W ciągu dnia, będąc w pracy, czuła się nieswojo. Przez cały czas towarzyszyło jej uczucie niepokoju. Podczas przerwy obiadowej niespodziewanie podeszła do niej koleżanka, Ewa Nowak. Ku zdziwieniu Miry, zamiast zwyczajowego, oschłego powitania współpracowniczką usiadła przy jej stoliku i zapytała uprzejmym tonem:

– Dzień dobry, Mirando, jak mija ci ten piękny dzień?

– Dobrze... miło, że pytasz – odpowiedziała zdziwiona kobieta.

– Wszystko w porządku, kochana? Wyglądasz na zamyśloną i zdumioną – powiedziała Nowak, jakby nigdy nic.

– Tak... wiesz co? Niestety muszę już iść, do zobaczenia – odparła Mira i jak najszybciej opuściła pomieszczenie.

W drodze do domu Magnes rozmyślała nad tym, co się wydarzyło. Próbowwała znaleźć rozsądne wytłumaczenie dla tego nietypowego incydentu.

Następnego dnia po przebudzeniu zauważyła kolejną zmianę. Pierścionek, który kupiła poprzedniej nocy w AL, leżał na stoliku nocnym. Miranda była ogromnie

zdezorientowana. Odniosła wrażenie, jak gdyby przedmiot z jej snu znalazł się nagle w prawdziwym życiu. Postanowiła, że w pracy poszuka więcej informacji na temat działania systemu. Z tego, co wiedziała, interakcja między obydwoma uniwersami była niemożliwa.

Nadszedł moment, gdy jej szef wraz z pozostałymi pracownikami wyszedł na przerwę obiadową. Mira, upewniwszy się, iż nikogo nie ma w pobliżu, weszła do gabinetu pracodawcy. Pomieszczenie było urządzone w jasnych barwach, a ilość mebli ograniczała się do minimum. Po lewej stronie stały dwa fotele obite jasnym materiałem, a na środku pokoju znajdowało się duże, drewniane biurko. „To jest to” – pomyślała i podeszła do dębowego stołu. Wiedząc, że ma mało czasu, zaczęła przeglądać leżące na nim dokumenty. Po chwili zdała sobie sprawę z pewnego faktu: kluczowe informacje na temat programów są przechowywane na serwerach firmy. Odszukała więc laptopa i od razu podjęła próbę odgadnięcia hasła. Po wielu nieudanych próbach zaczęła rozglądać się po szufladach, papierach oraz ścianach w poszukiwaniu wskazówki. Czuła narastającą presję, ponieważ szef mógł w każdej chwili wrócić z lunchu. W końcu spojrzała w górę. Na suficie, małymi, ledwo widocznymi literami, widniał napis „TProjekt”. „Warto spróbować” – stwierdziła w myślach. Wpisała hasło i laptop się odblokował. Na ekranie od razu wyświetlił się otworzony już wcześniej plik o tej samej nazwie. Czytając kolejne linijki tekstu, ogarnęło ją przerażenie. Dowiedziała się, iż implanty wszczepione milionom ludzi miały dodatkową, niezatwierdzoną jeszcze funkcję, która uległa niedawno niekontrolowanemu samo uruchomieniu. Moduł ten umożliwiał przenoszenie przedmiotów, zdarzeń oraz wątków między krainami. Właśnie miała czytać więcej, gdy nagle usłyszała odgłosy dobiegające zza drzwi. To współpracownicy wracali z przerwy. Szybko zamknęła komputer i wybiegła z gabinetu. Na szczęście zdążyła w ostatniej chwili. Usiadła przy swoim biurku i do końca dnia analizowała zdobyte informacje.

Następnego dnia kobieta zmieniła nastawienie do sytuacji. Doszła do wniosku, że nie może przejść obojętnie obok tego, czego się dowiedziała. Wpadła więc na pomysł, aby skontaktować się ze swoim starszym bratem, Aleksandrem, hobbystycznie zajmującym się hakerstwem. Wiedziała, że jego umiejętności mogą okazać się kluczowe w zrozumieniu problemu „TProjektu”.

Nazajutrz Miranda wysłała Alkowi wiadomość, prosząc o pilne spotkanie. Opisała mu w skrócie niezwykle zmiany, które zaobserwowała, oraz swoje podejrzenia dotyczące awarii systemu *AnotherLife*. Chłopak, zaciekawiony opowieścią siostry, zgodził się zobaczyć z Mirandą jeszcze tego samego wieczoru.

Spotkanie odbyło się w kawiarni „Pod Złotymi Łukami”, ulubionym miejscu Mirandy. Dziewczyna przedstawiła bratu szczegółowo wszystkie zgromadzone informacje. Wyjaśniła, że „TProjekt” to oficjalnie ujawniona i niedokończona funkcja nadajnika, mająca za zadanie stworzenie swego rodzaju połączenia pomiędzy realnym i wirtualnym światem. Doszło jednak do usterki, na skutek której system uległ uszkodzeniu, a rzeczywistości zaczęły się mieszać.

Aleks słuchał z uwagą, a na jego twarzy malowało się skupienie. W końcu, po kilku minutach ciszy, oznajmił:

– Szczerze mówiąc, nie jestem pewien, co mógłbym ci powiedzieć, siostrzyczko. Jeśli to, co mówisz, jest prawdą, mamy naprawdę duży problem. Zaczniemy może od przejrzenia zgłoszeń telefonicznych dotyczących reklamacji systemów NAS.

Magnes wyciągnął laptopa z torby leżącej nieopodal miejsca, w którym siedzieli, i rozpoczął proces odcodowywania zabezpieczeń firmy. Po chwili na ekranie wyświetliły się treści zażaleń.

– Przecież z tego wynika, że ludzie dzwonią do bazy, skarżąc się na dezorientację, niepokój i lęk. Mówią także o zmieniających się wspomnieniach – wywnioskował Aleksander.
– Czyli zmiany dotyczą nie tylko rzeczy typowo materialnych, ale także uczuć i wspomnień – dodała Miranda. – To dlatego Ewa była dla mnie taka miła.
– To wszystko ma sens – powiedział z pewnością w głosie Aleksander. – Awaria „TProjektu” spowodowała, że granica między światami stała się przepuszczalna. To dlatego przedmioty i zdarzenia przenikają do rzeczywistości, a wspomnienia i uczucia ulegają zmianom.
– Musimy coś z tym zrobić – powiedziała Miranda. – Nie możemy pozwolić, aby to trwało. Ludzie cierpią.
– Zgadza się – powiedział mężczyzna. – Znajdźmy sposób na przywrócenie porządku.

Nie mogli zignorować tak poważnego zagrożenia. Zdawali sobie sprawę, że każdy kolejny dzień, godzina, nawet minuta zwłoki mogła pogłębić chaos i doprowadzić do nieodwracalnych konsekwencji. Stwierdzili zgodnie, iż sami nic nie zadziałają, więc ich zadaniem będzie ogłoszenie prawdy opinii publicznej. Porozumieli się z wieloma stacjami telewizyjnymi, radiowymi, napisali też do różnego rodzaju redakcji. Przygotowali szczegółowy raport, zawierający dowody i analizy. Zorganizowali konferencję prasową, na której już za kilka minut przedstawiają wyniki swojej pracy.

Transmisja się rozpoczęła. Rodzeństwo pokazało też dokumenty, zdjęcia, jak również nagrania, które tylko potwierdzały ich dowody.

– Miliony ludzi na całym świecie żyje w nieświadomości – powiedziała Miranda podczas konferencji. – Nie wiedzą, że ich wspomnienia i uczucia są manipulowane. Musimy to zatrzymać.

– *NewAI Systems* ukrywa prawdę, ponieważ boi się konsekwencji. Nie możemy jednak milczeć. Ludzie mają prawo wiedzieć, co się dzieje – dodał Aleksander.

Wszystko poszło zgodnie z planem. Informacje o „TProjekcie” i jego katastrofalnych skutkach rozprzestrzeniły się z prędkością błyskawicy. Ludzie wpadli w panikę, zalewając infolinię służb ratunkowych, prosząc o wyjaśnienia. Rządy państw, zaniepokojone sytuacją, zaczęły wywierać presję na korporacji domagając się natychmiastowego zaprzestania eksperymentu. Nic już nie było takie samo. Wszyscy czuli, że rzeczywistość, którą znali, zaczęła się rozpadać. Granice między tym, co realne, a tym, co wirtualne, stawały się niejasne. *NAS* wydało oświadczenie zaprzeczające oskarżeniom i nazywające je „teoriami spiskowymi”. Dowody przedstawione przez bohaterów były jednak zbyt mocne, aby je zignorować. Rządy wielu krajów wszczęły już dochodzenia w sprawie programu. Ostatecznie sytuacją zainteresowało się Światowe Biuro ds. Cyberbezpieczeństwa. Po przeprowadzeniu własnego dochodzenia wydało natychmiastowy nakaz wstrzymania działania implantów. Właśnie wtedy Miranda zdała sobie sprawę z najważniejszej kwestii. To, co na początku wydawało się niewinną ucieczką od rzeczywistości, teraz stało się ogromnym niebezpieczeństwem dla całej populacji.

Kilka tygodni później sytuacja zaczęła się normować. Miranda oraz Alkiem otrzymali ogromną nagrodę pieniężną w uznaniu za uratowanie ludzkości przed chaosem. Nie traktowali jej jednak jako osobistego zysku. Była dla nich szansą na dalsze działania. Pieniądze zostały przez nich zainwestowane w założenie organizacji charytatywnej o nazwie „Senni”. Miała na celu prowadzenie szkoleń oraz edukację na temat świadomego, a także ostrożnego korzystania z różnego rodzaju technologii sztucznej inteligencji.

Ta historia jest przestrożą i inspiracją jednocześnie. Udowadnia, że narzędzia AI nie są całkowicie dobre ani złe. Wszystko zależy od intencji, łączącej się z odpowiedzialnością tych, którzy je tworzą oraz wykorzystują. Nowoczesne technologie mają możliwość, by pomóc ludzkości w budowaniu lepszego świata, rozwiązywaniu globalnych problemów.

Jednak, by nie stanowiło to zagrożenia, trzeba zachować ostrożność wraz z mądrością. Opowiadanie pokazuje też, że nawet negatywne wydarzenia da się przekształcić w pozytywne zmiany, jeśli tylko zostaną z nich wyciągnięte wnioski, a wiedza dzięki nim zdobyta będzie użyta do budowania lepszej i bezpieczniejszej przyszłości.